

Niech nam serca biją ku miłości i zgodzie!

# DZIENNIK KIJOWSKI

Nr 23

(198)

grudzień

2002

Istnieje od roku 1906

Pismo społeczne, ekonomiczne i literackie

Suplement gazety "Hołos Ukrainy"



## DRODZY BRACIA I SIOSTRY!

Obchodząc uroczystość Bożego Narodzenia uświadamiamy sobie, w jaki sposób my, Chrześcijanie XXI wieku, mamy żyć i pracować, aby świadczyć o swoim osobistym Chrześcijaństwie.

Życzę Wam wszystkim, Bracia i Siostry, abyście zrozumieli swoje ziemskie życie, które oparte jest o Dar Boży w imię Jezusa Chrystusa.

Życzę prawdziwej radości, mocnego zdrowia duszy i ciała, a Boże błogosławieństwo niech uczyni szczęśliwym każdego z Was zarówno w okresie Bożego Narodzenia, jak i w Nowym 2003 roku! Wesołych Świąt!

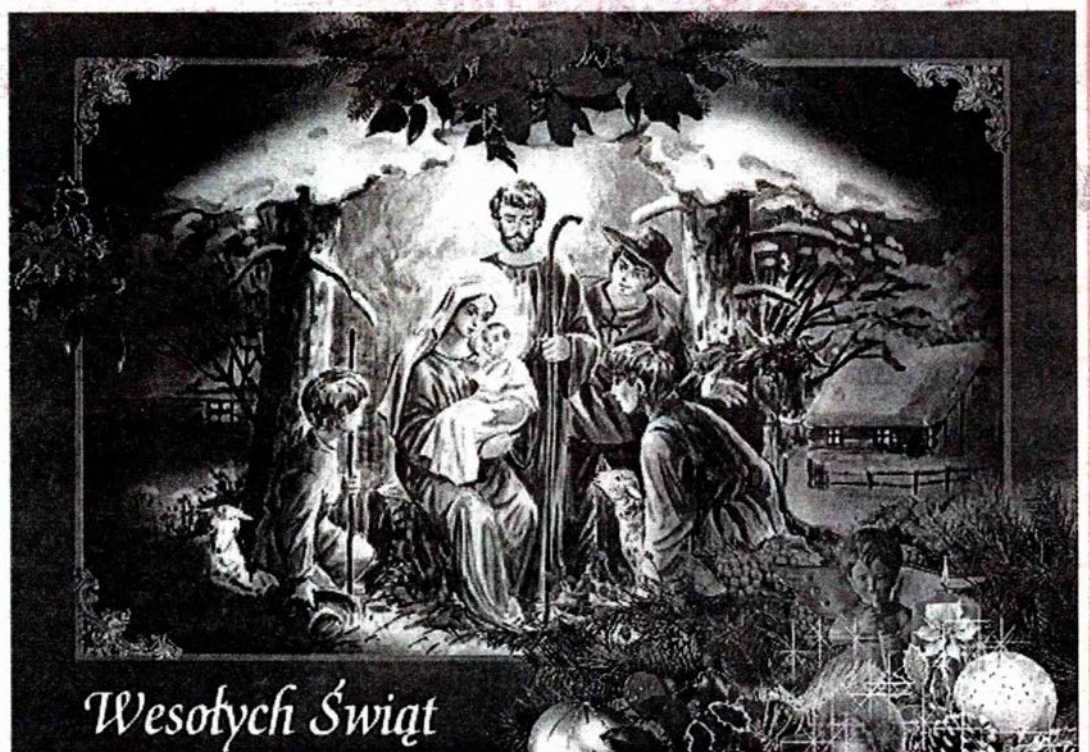
Biskup Pomocniczy Diecezji Kijowsko-Żytomierskiej  
Stanisław Szykoradiuk

Z okazji świąt Bożego Narodzenia Konsulat Generalny RP w Kijowie życzy wszystkim Polakom i ich rodzinom, aby czas Bożego Narodzenia upłynął w atmosferze rodzinnego ciepła, pokoju i nadziei.

Oby radości Świąt pozostała z Państwem przez cały 2003 Rok.

Łamiąc się z Państwem opłatkiem

Konsulat Generalny RP w Kijowie



Wesołych Świąt

## Dobroczynność

### Miłość miłosierna

Od 1996 roku zaczęła działać na Ukrainie dobroczynna organizacja Caritas Spes Ukraina. Caritas jest organizacją międzynarodową. Działa wszędzie, gdzie istnieje Kościół Katolicki. Caritas działa wszędzie, gdzie są ludzie biedni, chorzy, potrzebujący pomocy.

Z łacińskiego słowa "caritas" tłumaczy się jak miłość miłosierna. Właśnie miłością miłosierną kierują się pracownicy i wolontariusze w organizacji swojej pracy. W państwach afrykańskich, tam, gdzie jest głód, Caritas przede wszystkim pomaga żywnością, lekarstwami. W państwach Ameryki Południowej, gdzie są duże problemy z narkotykami, Caritas pracuje z osobami uzależnionymi od narkotyków, aktywnie propaguje normalne, chrześcijańskie życie.

Ciąg dalszy na str. 7

## Notatki po Kongresie

Jubileuszowy V Kongres Związku Polaków na Ukrainie stał się już historią. Zaświadczył niewątpliwie postępowanie ruchu odrodzeniowego Polaków Ukrainy. Nowe organizacje i zespoły, ruch farmerski, zbudowane za polskie pieniądze polskie szkoły (w tym i w Gródku Podolskim, do czego w znacznej mierze przyczynił się osobiście Prezes Stanisław Kosteczek) – wszystko to świadczy o tym, że w ciągu ubiegłych trzech lat, po IV Kongresie, zrobiono dużo.

Ze wzruszeniem obserwowałem delegatów, którzy przyjechali z różnych regionów kraju, którzy jak dawni znajomi w rodzinnym gronie omawiali swoje sukcesy i problemy. Byli to przeważnie ci, którzy 10 lat temu byli tuż po czterdziestce, a teraz...

Tak, w sytuacji z młodzieżą, z odmladzaniem naszego ruchu, jak na razie, trudno dostrzec symptomy przełomu. Wiemy o absolwentach uczelni polskich, którzy wyjeżdżali do Kraju w ciągu tego dziesięciolecia (nie bez promocji ZPU) i którzy po powrocie, niestety, nie włączyli się do działań społecznych. Precedens jed-

## Co dalej?

nak miał miejsce podczas Kongresu. Absolwent Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, kijowianin Władysław Zwarycz, który, o ile pamiętam, demonstrował aktywność i na poprzednim Kongresie ZPU, nie był obo-

czy jest nareszcie zarejestrowana), prezes której nawet nie był obecny na Kongresie. Mieszka w Berdiańsku. Uważam zatem, że najważniejszym priorytetem w działalności nowego Zarządu musi stać się opracowanie doktry-



ny i tym razem został wybrany do nowego Zarządu Głównego ZPU. Nadal pozostawia wiele do życzenia działalność organizacji młodzieżowej ZPU (nie wiem,

czy jest nareszcie zarejestrowana), prezes której nawet nie był obecny na Kongresie. Mieszka w Berdiańsku. Uważam zatem, że najważniejszym priorytetem w działalności nowego Zarządu musi stać się opracowanie doktry-

zachęcić, być może przez jakieś specjalne dwustronne umowy, zawierane przed wyjazdem na uczelnie do RP.

Liczba organizacji polskich, kiedy brakuje danych o liczbie Polaków po ostatnim spisie ludności, nie pozwala niestety ocenić poziomu, na którym znajdujemy się po 10. latach. Rolę pośrednika między społecznikami i tą nieokreśloną dokładnie masą Polaków mieszkających na Ukrainie odgrywają media. Tak, ich liczba wzrosła. Tylko pism mamy dziś 14, chociaż ogólnokrajowym jest tylko jedno – nasz "Dziennik Kijowski". Nie mamy jednak swoich linków w internecie, ogólnokrajowych programów w telewizji i radio. Sytuacja taka irytuje. Na Kongresie brzmiała krytyka wobec Kijowa, że słabo informuje swoje oddziały o zachodzących zmianach w zakresie praw mniejszości, słabo doradza etc. Oczywiście nie jest tak, że Kijów musi rzucić tymi oddziałami, jak dawniej jakieś "KC", ale stały kontakt informacyjny musi istnieć.

Ciąg dalszy na str. 3



# Rodzinne akordy

Muzyka

W grudniowe popołudnie "Kobzańska Świątelnia" Domu Ukraińskiego zapelnili mieszkańcy stolicy i przyjezdni z bliskich i dalekich regionów Ukrainy. Okazją do spotkania stała się impreza niezwykła – czwarte już z rzędu spotkanie rodzin muzykujących – rodzin, u których oprócz pokrewieństwa jest jeszcze jeden, niezwykle trwały

ny z Polonnego, Żytomierza i Borysławia.

Brawami nagradzano udanie dobrany repertuar. Wanda Kulikowska z Dniepropietrowska przypomniała widowni "Zapomniany walc" Lista. Państwo Rolingerowie z Łucka przedstawili oryginalną aranżację, zawsze "chwytających za serce" "Polskich kwiatów". Rodzina Korzenioszewych wprowadziła zebranych w patriotyczną zadumę swoim montażem słowno-muzycznym zatytułowanym "O Ty Polsko!". Piosenki napisane do słów Konopnickiej zaśpiewali weterani podobnych konkursów – państwo Olszewscy z Brodów. Sentymentalne piosenki "To ty mamó, moja pierwsza kołysko" i biwakowy "Polesia Czar" usłyszeliśmy dzięki rodzinie Bucherów ze Stryja.

Najliczniejszą, bo ośmioosobową rodziną muzykującą byli państwo Grzegorzewscy z podolskich Jarmoliniec. Muzyka jest pasją czterech pokoleń tego rodu. Dziadek był organistą w kościele, za co zresztą w swoim czasie stracił życie. Jego miejsce zajął ojciec, który prowadził też w mieście orkiestrę dętą.

Miły wieczór zakończyło wystąpienie zespołu rodziny Fedorów z Równego, którzy jedną z pozycji zadedykowali obecnej na sali prezes FOPnU Emilii Chmielewej, która to w finale wspólnie z Radcą Ambasady RP na Ukrainie p. Albinem Szyszką podziękowała za pięknie przygotowaną i przeprowadzoną imprezę.

Schodząc do szatni, któryś z widzów nagle zaintrygował: "Więc żyjemy jak można najpiękniej, czy wielkie, czy szare są dni". Tak – pomyślałem – takie spotkania dodają optymizmu!

A. KOSOWSKI  
(Zdjęcie autora)

Festiwal

# Budujemy wspólny dom w EUROPIE

Te słowa zabrzmiały w czasie otwarcia Festiwalu Kultury Polskiej w Żytomierzu, który odbył się w dniu 7 grudnia br. Zimowe, odrobinę przyprószone śniegiem miasto zakwitło kolorami tęczy, napełniło się ciepłem i młodzieńczym zapachem, kiedy na scenie Domu Oficerów pojawili się uczestnicy Koncertu Galowego.

Organizatorami Festiwalu, który odbywał się w ramach IV Festiwalu Polskiej Kultury na Ukrainie, byli: Stowarzyszenie "Wspólnota Polska" (chełmski oddział), Zjednoczenie Polaków Żytomierszczyzny "Polonia" i Polskie Towarzystwo Naukowe w Żytomierzu. Chełmski Oddział "Wspólnoty Polskiej" reprezentowali: wiceprezes Marian Lackowski i członek zarządu Marek Jaroszek.

Przewodniczący Zjednoczenia Polaków Żytomierszczyzny Tadeusz Renkas, który dokonał otwarcia Koncertu Galowego, zwrócił się do gości i do uczestników z ciepłymi słowami powitania. Podkreślił on, że na Żytomierszczyźnie, jak w żadnym innym regionie często odbywają się podobne imprezy, które owocnie i efektywnie wpływają na proces zbliżenia kultur, przyczyniają się do wzmocnienia przyjacielskich stosunków między Polską i Ukrainą. Namacalnym tego przykładem jest Dom Polski w Żytomierzu, który stale prowadzi prace w tym kierunku. Bardzo ważne znaczenie ma fakt, że młodzież obu naszych krajów poznaje kulturę i zwyczaje sąsiadów. Niedawno ukraińska młodzież gościła w polskich rodzinach, a obecnie zespoły, które przyjechały z Polski korzystają z gościnności swoich ukraińskich przyjaciół.

Z najserdeczniejszymi słowami wdzięczności po adresem uczestników Festiwalu zwrócili się również: Przewodniczący Oddziału ds. Naro-

dowości i Migracji Obwodowej Administracji Państwowej Anton Bezdydko i członek Chełmskiego Oddziału "Wspólnoty Polskiej" Marek Jaroszek.

Z Polski przyjechały w gości dwa zespoły pieśni i tańca z Zie-

większe wrażenie sprawiły "Koroliski", "Poleskie Sokół", "Dzwoneczki", chór katedry p.w. św. Zofii, Chór im. J. Zaremskiego. Występy zespołów były niezwykle barwne, odznaczały się mistrzowską lekkością i wysokim profesjonalizmem. A jakże wspólnie zatańczyła krakowiacka młodsza grupa zespołu "Koroliski"! Nawiąsem mówiąc, Chór im. J. Zaremskiego i "Koroliski" niedawno obchodzili swoje 10-letnie jubileusze.

Członek Zarządu FOPnU Franciszek Popławski (oddział żytomierski) wręczył Przewodniczącemu Zjednoczenia Polaków Żytomierszczyzny Tadeuszowi Renkowi dyplom uznania za owocną pracę, a także z okazji 10-lecia FOPnU.

Słowa wdzięczności należą się także Polskiemu Towarzystwu Naukowemu w osobie jego przewodniczącego Sergiusza Rudnickiego i jego "prawej ręce" Irynie Sypczenko (menadżer projektów kulturalnych), którzy wzięli bez-



Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Hrubieszowskiej

mi Hrubieszowskiej. Pierwszy z nich wykonał współczesne piosenki znanych polskich kompozytorów. Drugi – Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Hrubieszowskiej – niedawno obchodził swoje 15-lecie. Cyfra ta ma dla zespołu symboliczne znaczenie. Posiada on bowiem w swoim repertuarze 15 tańców z różnych regionów



"Poleskie Sokół"

Polski, był na występach gościnnych w 15 krajach świata. Zespół wykonuje polskie pieśni i tańce ludowe. Należy podkreślić wysoki poziom artystyczny i wirtuozerię, które podbiły serca widzów Koncertu Galowego.

Spośród zespołów Żytomierszczyzny, które cieszą się dużą popularnością nie tylko w Ojczyźnie, lecz również w Polsce, naj-

pośredni udział w organizacji Festiwalu i jak to się mówi – "trzymał rękę na pulsie".

Miejmy nadzieję, że jeszcze nie raz spotkamy się na tej przepięknej, gościnnej Ziemi i stanemy się uczestnikami święta przyjaźni, młodości i piękna!

Anżelika PEAKSINA  
(Zdjęcie autora)



Bracia Grzegorzewscy z podolskich Jarmoliniec

czynnik spójności – zamilowanie do muzyki.

I nieważne, że nie udało się uniknąć repertuarowych powtórek. Każda z rodzin włożyła całe serce w wykonanie swego programu a widownia podchwytowała niejedną polską piosenkę.

W ogóle na sali panował isień rodzinny nastrój, czemu sprzyjał też spokojny i ciepły styl, w którym prowadziła imprezę Teresa Dutkiewicz – wieloletni kustosz spraw kulturalnych Federacji Organizacji Polskich na Ukrainie.

Organizatorom z FOPnU udało się zachęcić do uczestnictwa w imprezie rodziny z 14 miejscowości Ukrainy. Czteroosobowa rodzina Pietrowskich reprezentowała Truskawiec. Państwo Haniukowie – Czerniowce, Konuchowowie – Kijów (choć niedawno wyjechali ze Starobielska), Busowowie – Donieck. Były rodzi-

## UKRAINA - POLSKA

Redakcja gazety "Dziennik Kijowski" przy współpracy z Konsulatem Generalnym RP w Kijowie informuje o prolongacji III EDYCJI (2002)

## KONKURSU NA PRACE DYPLOMOWE O PROBLEMATYCE UKRAIŃSKO-POLSKIEJ

### Do konkursu mogą przystąpić:

- absolwenci wyższych uczelni Kijowa oraz obwodów: kijowskiego, żytomierskiego, winnickiego, kirowogradzkiego, czernichowskiego, nikolajewskiego oraz odeskiego i czerniaskiego, którzy w roku akademickim 2001/2002 zakończyli studia i z pozytywnymi rezultatami obronili swe prace (magisterskie);

- aspiranci uczelni z tych obwodów, którzy w bieżącym roku akademickim obronili swe prace kandydackie i doktorskie.

Konkurs obejmuje następujące dyscypliny naukowe: historia, literatura polska i ukraińska, politologia, socjologia i pedagogika, zarządzanie i administracja oraz prawo.

Dodatkowe informacje można uzyskać pod nr telefonów: 246-61-39 - "Dziennik Kijowski" oraz 230 07 31 - Konsulat Generalny RP w Kijowie.

Komisja Konkursowa, w skład której weszli znani specjaliści z ww. dziedzin nauki z uczelni ukraińskich i polskich oraz instytucji naukowych podjęła decyzję o przesunięciu ostatecznego terminu nadsyłania prac do 18 stycznia 2003 roku.

Prace można składać w redakcji "Dziennika Kijowskiego" pod adresem: Kijów, ul. Sakszańskiego 40/85a, tel/fax: 246-61-39.

Po rozstrzygnięciu konkursu wszystkie prace zostaną zwrócone. Oprócz nagród organizatorzy Konkursu, za zgodą autorów, przewidują promocję wyróżnionych prac poprzez ich publikację w polskich i ukraińskich czasopiśmie popularno-naukowych.

Serdecznie zapraszamy!

UKRAIŃSKO-POLSKIE  
МЕДІА ТОВАРИСТВО

Представляє:

Популярні польські видання можна придбати у Львові!

Найбільший вибір за найнижчими цінами у фірмовому магазині ПОСТУП на пл.Ринок, 16

FORUM  
POLITYKA  
gazeta WYBORCZA

Справді дешевше ніж у Польщі!



## Notatki po Kongresie

Ciąg dalszy ze str. 1

Gośćmi Kongresu byli: Ambasador RP na Ukrainie Marek Ziółkowski, konsulowie Krzysztof Świderek i Albin Szyszka, Kierownik Komitetu Rady Najwyższej Ukrainy ds. Praw Człowieka i Mniejszości Narodowych Hennadij Udowenko, przedstawiciel Komitetu ds. Migracji i Mniejszości Narodowych Ludmyła Donec, znany działacz ruchu żydowskiego na Ukrainie, wykonawczy prezydent Kongresu Wspólnot Narodowościowych Ukrainy Iosif Zisels. W swoich wystąpieniach ciepło przywitali delegatów Kongresu. A Hennadij Udowenko, były Ambasador Ukrainy w Polsce, podziękował Polsce w osobie Ambasadora Marka Ziółkowskiego za wsparcie Ukrainy na arenie międzynarodowej. Jako prezes partii Ruch Ludowy Ukrainy, teraz opozycyjnej wobec administracji Prezydenta Kuczmy, nie uniknął też retoryki opozycji. Reakcja sali na tę ostatnią była dość powściągliwa, jedna delegatka (zdaje się z Zaporozia) przerwała mu i zapytała jak jego Komitet ustunkowuje się wobec odszkodowań Polakom, ofiarom deportacji i represji w latach trzydziestych. Miała rację, sprawy ochrony prawnej dla aktywów organizacji narodowościowej są bliższe niż rozgrywki polityczne.

## V Kongres ZPU

Wczesnym rankiem salę koncertową sanatorium "Berehinia" w rekreacyjnej strefie stolicy "Puszczy Wodyci", jak nigdy (o tej porze roku) zapelnili pełni emocji ludzie - delegaci V Kongresu Związku Polaków na Ukrainie.

Przed przystąpieniem do obrad obecnych przywitał Ambasador RP na Ukrainie Marek Ziółkowski. Pan Ambasador w swoim przemówieniu podkreślił m.in. duże osiągnięcia ZPU, szczególnie w dziedzinie rozwoju szkolnictwa polskiego na Ukrainie. Gratulował powstaniu tak wielu oddziałów ZPU. Dzięki temu - jego zdaniem - udaje się zrealizować dużo programów ZPU w terenie. Ambasador RP Marek Ziółkowski wyraził swoją chęć odwiedzenia jak największej liczby oddziałów ZPU i przeprosił za to, że brak czasu nie pozwala mu zapewne zawitać do wszystkich. Rozwijając temat zaznaczył, iż nie raz o tym, co dzieje się w różnych oddziałach ZPU dowiaduje się ze szpalt "Dziennika Kijowskiego".

Pan Ambasador zapowiedział, że władze polskie będą myśleć o zakupie domu dla siedziby ZPU. Ambasador Ziółkowski pozytywnie ocenił kontakty ZPU z Macierzą. Te kontakty są potrzebne i pożyteczne. "Macie spore doświadczenia i powinniście doradzać organizacjom w Polsce, w jaki sposób mogą Państwo pomagać". Na zakończenie swego przemówienia Ambasador RP Marek Ziółkowski życzył delegatom Kongresu owocnych obrad.

W swoim wystąpieniu Konsul Generalny RP w Kijowie Krzysztof Świderek powiedział: "Ogromnie się cieszę, że w Kijowskim Okręgu Konsularnym odbywa się V Kongres ZPU. Życzę pożytecznych obrad..."

Z referatem podsumowującym trzyletnią kadencję wystąpił Prezes ZPU Stanisław Kostecki, który m.in. przyznał, że są jeszcze pewne niedociągnięcia w pracy ZPU, które trzeba naprawiać.

## Co dalej?

Kwestie programowe, strategii i taktyki ruchu polskiego podczas Kongresu prawie nie zostały dotknięte. Z braku czasu. Choć warto było zastanowić się, co nas czeka, do czego zamierzamy, porozmawiać o obecności Polaków w życiu politycznym i gospodarczym Ukrainy.

Wracając do grona zaproszonych gości, nie rozumiem dlaczego zabrakło wśród nich naszych deputowanych do Rady Najwyższej Ukrainy, np. Pawła Żebrowskiego czy Stanisława Staszewskiego, nie mówiąc już o przedstawicielach FOPnU...

Wybory Prezesa odbyły się głosowaniem jawnym, zgodnie z decyzją delegatów Kongresu. Przy czym na liście był tylko jeden kandydat - Stanisław Kostecki. Kilku alternatywnych kandydatów zaproponowano podczas wyborów Zarządu. Ale nie warto chyba oceniać to z pozycji demokracji formalnej. Po prostu delegowano tę rolę tym, kto gotów był podjąć się tej niełatwej, a często niewdzięcznej pracy społecznej.

Jesteśmy na takim, a nie na innym etapie. Już od dawna mówi się o tworzeniu tak zwanej autonomii narodowościowo-kulturalnej, czyli takiego samorządu, wyborów którego dokonują wszyscy



Wicedyrektor szkoły polskiej w Gródku Irena Pierszchajło

cy obywatele tej czy innej narodowości. Coś podobnego istnieje na Węgrzech, w Rosji, Estonii. O takiej autonomii wspomina ukraińska "Ustawa o mniejszościach narodowych". Tylko wtedy, kiedy to zostanie przyjęte legislacyjnie, można będzie chyba inaczej oceniać wszystkie procedury organizacyjne i wyborcze...

Tym razem tyle, a ponieważ temat Kongresu jak i naszego ruchu jest naprawdę niewyczerpany, toteż zapraszamy Czytelników do rozważań i dyskusji na ten temat. Piszcie do nas.

Borys DRAGIN  
(Zdjęcia autora)

## KOMUNIKATY

W wyniku głosowania jawnego przeważającą większością głosów na stanowisko Prezesa Związku Polaków Ukrainy na okres trzech lat ponownie został wybrany **Stanisław Kostecki**.

W wyniku głosowania imiennego 90 upoważnionych do głosu delegatów V Kongresu Związku Polaków na Ukrainie w skład Zarządu Głównego ZPU wybrało następujące osoby:

|                                                     |                                                        |
|-----------------------------------------------------|--------------------------------------------------------|
| Wiera Awksientiewa (Kijów)                          | Mikołaj Omelczak (Malin, obw. zaporoski)               |
| Jerzy Bagiński (Żytomierz)                          | Stanisław Panteluk (Kijów)                             |
| Wasył Bereza (Kaniów, obw. czerkaski)               | Roksolana Patricio (Dniepropietrowsk)                  |
| Feliksa Bielińska (Nieżyn)                          | Jerzy Pawluk (Zaporozie)                               |
| Marian Brzeziński (Kijów)                           | Wiktoria Radik (Kijów)                                 |
| Ewa Chołodkowa (Stachanów, obw. ługański)           | Tatiana Sołowiowa (Żmerynka)                           |
| Elwira Gilewicz (Żytomierz)                         | Antoni Stefanowicz (Kijów)                             |
| Gustaw Jabłoński (Obuchów, obw. kijowski)           | Anatol Świecicki (Kijów)                               |
| Katarzyna Jaworska (Pierwomajsk, obw. mikołajewski) | Łarysa Werminińska (Berdyczów, obw. żytomierski)       |
| Aniela Jurkowska (Kijów)                            | Tadeusz Załucki (Odesa)                                |
| Helena Chomenko (Biała Cerkiew)                     | Bolesław Dieszulski (Chersoń)                          |
| Irena Gilowa (Kijów)                                | Irena Pierszchajło (Gródek Podolski, obw. chmielnicki) |
| Stanisława Karwan (Chmielnicki)                     | Anatol Terlecki (Donieck)                              |
| Adolf Kondracki (Kijów)                             | Józefa Krawiec (Symferopol)                            |
| Bolesław Krasnopolski (Kijów)                       | Aleksander Polaczek (Kirowograd)                       |
| Ludmiła Lemieszko (Kijów)                           | Władysław Zwarycz (Kijów)                              |

• Na pierwszym posiedzeniu Zarząd Główny Związku Polaków na Ukrainie wyłonił ze swego składu Prezydium ZPU, do którego weszli:

|                                       |                       |
|---------------------------------------|-----------------------|
| Antoni Stefanowicz - I wiceprezes ZPU | Wiera Awksientiewa    |
| Anatol Terlecki - wiceprezes ZPU      | Elwira Gilewicz       |
| Tadeusz Załucki - wiceprezes ZPU      | Irena Gilowa          |
|                                       | Bolesław Krasnopolski |
|                                       | Ludmiła Lemieszko     |
|                                       | Stanisław Panteluk    |
|                                       | Roksolana Patricio    |

## Tym razem bez zaburzeń

Jednocześnie, zdaniem Prezesa, jest też dużo pozytywnych momentów, o których trzeba wspomnieć. To przede wszystkim otwarcie w 2002 roku Szkoły Polskiej w Gródku Podolskim. Zdążyło się nareszcie to - o czym Prezes Kostecki marzył przed laty. "To historyczne zjawisko" - powiedział Prezes Kostecki. "Dopóki każde polskie dziecko na Ukrainie nie będzie mieć możliwości uczyć w języku polskim - nie będę miał czystego sumienia..."

Trzeba więcej uwagi - kontynuował - poświęcać małym miasteczkom i wsiom, gdzie mieszkają Polacy, czekający na naszą pomoc. Oświata ma duże znaczenie w odrodzeniu polskości na Ukrainie. Są przykre przypadki, kiedy Polacy na Ukrainie nie mają jeszcze dostępu do nauki języka polskiego. Oddział ZPU w Aleksandrii obw. kirowogradzkiego już od lat czeka na nauczyciela języka polskiego - i nic..."

Zdaniem Prezesa Kosteckiego trzeba, żeby nadal młodzież pochodzenia polskiego miała możliwość studiów w Polsce. Żadne studia na Ukrainie nie mogą dorównać poziomowi nauczania w Polsce. Stanisław Kostecki podkreślił aktywność działania Stowarzyszenia Polskich Uczonych, osobiście prezesa Henryka Strońskiego. W różnych miastach Ukrainy przeprowadzono konferencje poświęcone wyświeśleniu roli Polaków w historii tych miast. To raz jeszcze dowodzi, że Polacy na tych terenach nigdy nie byli przybyszami, lecz mieszkali na Ukrainie od wieków. Stowarzyszenie przeprowadziło badania socjologiczne o stanie świadomości polskiej wśród Polaków na Ukrainie.

Prezes Kostecki żałował, że dotychczas nie podano jeszcze treściwej informacji na temat Ogólnoukraińskiego Spisu Ludności, przeprowadzonego w grudniu ubiegłego roku. Prezes Kostecki również pozytywnie ocenił działanie licznych stowarzyszeń branżowych. Słabo tylko - zdaniem pana Kosteckiego - działa Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej.



Referat sprawozdawczy wygłasza Prezes ZPU Stanisław Kostecki

Niedawno przy ZPU powstało Stowarzyszenie "Polska Macierz Szkolna", a także Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Polskich na Ukrainie. Prezes ZPU Kostecki podziękował wszystkim obecnym za współpracę w sprawie odrodzenia polskości na Ukrainie.

Następnie, w kolejnych wystąpieniach delegaci Kongresu oceniali działania Prezesa ZPU Stanisława Kosteckiego za trzy lata kadencji. Uznali je za dobre i zasługujące na akceptację. Obrady Kongresu prowadziła jedna z zasłużonych i najstarszych działaczek ZPU pani Wiera Awksientiewa. Wszystko się odbywało w bar-

dzo spokojnej atmosferze wzajemnej adoracji. Jedynie prezes oddziału ZPU w Odesie, ze swoistym mu temperamentem, poruszył problem zwrotu polskiej własności i nieruchomości na Ukrainie i szczególnie w Odesie. W roku 1913 w tym mieście za pieniądze Polaków odeskich zbudowano Dom Polski. Niestety, w 1923 r. ówczesne władze bez żadnych podstaw prawnych odebrały ten Dom Polakom. Prezes Załucki powiedział, że są dokumenty udowadniające, że Dom ten jest własnością Polaków Odesy, ale władze ukraińskie są głuche na liczne apele ZPU o oddanie tego Domu prawowitym właścicielom. Tadeusz Załucki poruszył także temat presji inspekcji podatkowej, która często przeszkadza normalnemu działaniu Oddziału ZPU w Odesie.

Dyrektor Szkoły Polskiej w Gródku Podolskim Irena Pierszchajło w imieniu polskich dzieci i ich rodziców podziękowała prezesowi Kosteckiemu za to, że jeszcze 13 lat temu rozpoczął starania, aby taka szkoła powstała na Ukrainie. Dziś w Szkole Polskiej w Gródku uczy się 350 uczniów z rodzin polskich, nie tylko z miasta, ale i bliskich okolic. Szkoła ta powstała dzięki Rodakom w Kraju, którzy sfinansowali jej budowę. Nauka w szkole odbywa się w dwóch językach - polskim i ukraińskim. Taka dwujęzyczność nie przeszkadza, ale nawet pomaga dzieciom w ich rozwoju intelektualnym i kulturalnym. Stowarzyszenie "Wspólnota Polska" nadal pomaga w dobrym funkcjonowaniu Szkoły Polskiej w Gródku Podolskim. Biurokracja ukraińska periodycznie próbuje przeszkadzać w działaniu szkoły, ale na razie wykładowcy i rodzice dzieci polskich dają sobie z tym radę.

dział w działaniu szkoły, ale na razie wykładowcy i rodzice dzieci polskich dają sobie z tym radę.

Potem głos zabrał Przewodniczący Komisji Rady Najwyższej ds. Mniejszości Narodowych Hennadij Udowenko. Nie był politycznie poprawny, jak tego być może oczekiwano. Przeprosił, że trochę się spóźnił z poważnych przyczyn na Kongres. Pan Udowenko wprost mówił o problemach państwa ukraińskiego. Podkreślił, że Ukraina jest obecnie izolowana politycznie na arenie międzynarodowej. I są to - jego zdaniem - skutki systemu klanowo-oligarchicznego prezydenta Kuczmy. Natomiast głównym osiągnięciem Ukrainy - jak sądzi - jest to, że w kraju nie było konfliktów narodowościowych, choć Ukraina ma dość niebezpieczny etnicznie półwysep Krym i sąsiadujące z nią Przydnestrówie. Poruszając tematy ustawodawcze deputowany Udowenko podkreślił, że ukraińska ustawa o mniejszościach narodowych jest jedną z najlepszych w Europie, ale brak mechanizmów jej realizacji sprawia, że ustawa ta nie działa. To hańba - powiedział - że w stolicy Ukrainy - Kijowie nie ma Domu Mniejszości Narodowych. Takie centrum mogłoby sprzyjać funkcjonowaniu i konsolidacji mniejszości narodowych na Ukrainie. Zwrot nieruchomości zdaniam Hennadija Udowenki powinien być rozstrzygnięty na podstawie prawnej... Jeżeli chodzi o politykę, to notowanie Ukrainy w świecie są bardzo niskie. Nawet wizyta Jana Pawła II na Ukrainę nie mogła nic zmienić na Ukrainie na lepsze. Pan Udowenko podziękował Polsce i Ambasadorowi RP na Ukrainie, że w tak trudnej sytuacji władze polskie nie zapominają o dobrych relacjach z Ukrainą. Apelowal do Polaków na Ukrainie, aby walczyli o swoje prawa.

Po przerwie Kongres przystąpił do wyboru nowych władz ZPU.

Eugeniusz TUZOW-LUBAŃSKI



## Spotkanie

Studia, studia...  
a potem?

"Wiele osób po zakończeniu studiów osiedliło się w Polsce, część wyjechała w głąb Europy, nawet za ocean, spora jednak grupa wróciła do swych miast na Ukrainę. I faktycznie po powrocie w rodzinne strony powstała luka - przestał ktokolwiek służyć im pomocą" - stwierdził rozpoczynając spotkanie z absolwentami polskich uczelni szef Działu Planowania i Sprawozdawczości Stowarzyszenia "Wspólnota Polska" Adam Berdysz. Chcielibyśmy - zapowiedział - wypełnić tę lukę poprzez organizację dla elity intelektualnej docelowych warsztatów, chociażby w zakresie doskonalenia zawodu tłumacza czy konsultacji z dziedziny prowadzenia biznesu dla przedsiębiorców.

Gospodarz spotkania - Radca Ambasady RP na Ukrainie, Starszy Radca Ministra Albin Szyszka

W toku dyskusji wyłoniła się koncepcja formy takiego organu. Zdaniem większości nie powinna to być (kolejna już z rzędu) odrębna struktura wymagająca statutu i rejestracji, a KLUB, nicią łączącą członków którego stanie się strona internetowa. Przedstawicielka FOPnU Maria Siwko wyraziła gotowość zapewnić dostęp do komputera "Domu Polskiego" w Kijowie dla potrzeb zamierzonego klubu.

Zebrani wybrali grupę inicjatywną, która bezpośrednio zajmie się organizacją klubu, w skład której weszli: Helena Diagilewa, Daria Rudnicka, Ludmiła Sliesariewa, Bożena Starowierow, Aleksiej Tymczenko, Władysław Zwarycz.

Drugiej części wieczoru przewodniczył p.o. Konsula Generalnego RP w Kijowie Krzysztof Świderek i przybrała ona charakter



Wśród absolwentek obecnych na spotkaniu dominowały dziewczęta

ubolewał, iż nie przybyli tu absolwenci z szeregu obwodów wchodzących do Kijowskiego Okręgu Konsularnego (dominował Kijów i Żytomierz). W tym nurcie poruszono kwestię braku zaangażowania młodego pokolenia w działalność organizacji społecznych. Zresztą przekrój wiekowy delegatów ostatniego Zjazdu Polonii Świata był znamienym dowodem tego, że w ruchu polonijnym, niestety, dominują ludzie starszego pokolenia.

"Im więcej młodych, tym i programy działania będą ciekawsze" - konstatawał Radca Ambasady RP na Ukrainie, Starszy Radca Ministra Sylwester Szostak. On również zasygnalizował, iż w związku z wprowadzeniem wiz od 1 lipca przyszłego roku dla ich sporządzania potrzebni będą pracownicy, szczególnie w nowopowstałych konsulatach w Łucku i Odesie (dla kandydatów wymagane jest wyższe wykształcenie, znajomość języka i komputera). Problem znalezienia pracy dla absolwentów był zresztą jednym z głównych motywów dyskusji. Mówiono o wciągnięciu do końca nie rozwiązanych problemach nostyfikacji na Ukrainie dyplomów polskich uczelni.

W toku debat I wiceprezes ZPU Antoni Stefanowicz wysunął propozycję stworzenia klubu, który zrzeszałby absolwentów polskich uczelni, umożliwiając im regularne spotkania, a w przyszłości podzielenie się doświadczeniem z potencjalnymi kandydatami na studia w Polsce.

spotkania oplatkowego. Czując życzenia świąteczne i noworoczne złożyli wysocy goście wicemarszałek Sejmu RP Przewodniczący Sejmowej Komisji Łączności z Polakami za Granicą Franciszek Stefaniuk.

Zwracając się do absolwentów Tadeusz Samborski m.in. powiedział: "Stanowicie elitę naszej grupy narodowościowej na Ukrainie i z Wami Polska wiąże pewne oczekiwania na to, że jako naturalni sprzymierzeńcy pewnych poczynań, które państwo polskie podejmuje włączyć się aktywnie do tych zadań realizowanych w programie polskiej polityki zagranicznej, w programie rozwoju narodu umacniania jego miejsca wśród innych narodów świata.

Jesteśmy zainteresowani, żebyście w miejscowej statyfikacji zajmowali jak najwyższe pozycje i to nie tylko w naszej polskiej grupie, lecz i w ogóle w społeczeństwie ukraińskim.

Chcę zapewnić, że wszelkiego rodzaju przedsięwzięcia w podtrzymywaniu kultury polskiej, języka polskiego, jego promowaniu wśród tutejszych Polaków, jak również wśród gospodarzy ukraińskich, będą mieć ze strony naszej Fundacji pełne wsparcie. My, w Macierzy, zrobimy wszystko, abyście czuli się szczęśliwymi synami i córkami narodu polskiego."

A potem był tradycyjny oplatek, poczęstunek i wspólnie śpiewane radosne kolędy.

Stanisław PANTELUK

(Zdjęcie autora)

## Jubileusz

DZIESIĘCIOLECIE  
FEDERACJI

1 grudnia 2002 roku w Ambasadzie RP na Ukrainie odbyło się okolicznościowe spotkanie poświęcone dziesięcioleciu istnienia Federacji Organizacji Polskich na Ukrainie. W gratulacyjnych wystąpieniach Ambasadora RP na Ukrainie Marka Ziolkowskiego, p.o. Konsula Generalnego w Kijowie Krzysztofa Świderek, Starszego Radcy MSZ RP Albina Szyszki zabrzmiały słowa wysokiego uznania za szlachetne i ofiarne działania tej organizacji na polu krzewienia kultury polskiej na Ukrainie. Na ręce Prezesa FOPnU Emilii Chmielowej w imieniu Rządu Rzeczypospolitej Polskiej złożył gratulacje Dyrektor Departamentu Konsularnego i Polonii Janusz Skolimowski.

W drugiej części spotkania prezes FOPnU Emilia Chmielowa



Wspomnieniom i deklaracjom na przyszłość nie było końca, a wszystkim, jak przystoi na tę okazję, dopisywał znakomity humor

wa wręczyła dyplomy uznania najaktywniejszym działaczom Federacji Organizacji Polskich na Ukrainie, jak też osobom

współdziałającym w realizacji znacznych celów wysuniętych przez tą organizację.

KOS

(Zdjęcie autora)

## U innych

• Seminarium dla aktywistów stowarzyszeń narodowościowych Kijowa odbyło się 28 listopada w kijowskim Domu Nauczyciela

Tatarów Krymskich śmiało można nazwać najbardziej zaawansowaną wspólnotą mniejszościową Ukrainy, jeżeli nie brać pod uwagę rosyjskojęzycznych Ukraińców i Rosjan. I to uwzględniając, że ich powrót na Krym rozpoczął się faktycznie dopiero po proklamowaniu niepodległej Ukrainy. Seminarium kolejny raz to potwierdziło.

Podaję tylko same fakty. W ciągu 10 lat powróciło na Krym już blisko 300 tysięcy wysiedlonych i jeszcze setki tysięcy są w drodze. Podczas gdy inni dyskutują o wprowadzeniu autonomii narodowo-kulturalnej czyli samorządu, oni już go mają: organ przedstawicielski - "kurultaj" i wykonawczy - "medżlis". Posiadają też mocne media: gazety, telewizję, radio i aż 8 linków w internecie. Funkcjonuje ich Centrum Informacji i Dokumentacji, które regularnie wydaje dość solidny biuletyn "Krymskie Studia".

Obecnie aktywnie współpracują z "Naszą Ukrainą" w Radzie Najwyższej na rzecz swojej wspólnoty (Mustafa Dżemilow, Refat Czubarow). W Komitecie Państwowym ds. Migracji i Mniejszo-

## WŁASNA DROGA



Na zdjęciu: podczas seminarium deputowany RNU Refat Czubarow (od lewej) i Kierownik Oddziału ds. Spraw Mniejszości Narodowych Administracji Kijowskiej (organizator seminarium) Wołodimir Horowyj

ści Narodowych na stanowisku kierownika działu międzynarodowego jest ich przedstawiciel Ablatyfow Rustem Mamut Ogły, nieźle mówi po ukraińsku. Polaków, jak wiadomo, tam nie ma.

Pod pretekstem, że nie mają jak inni takiego zaplecza jak historyczna ojczyzna, apelują oni o pomoc do wspólnoty międzynarodowej i otrzymują ją. Subwencje płyną głównie ze świata islamskiego, przede wszy-

stkim z Turcji, a także Europy i USA. No i aktywnie walczą i zdobywają swoje prawa. Teraz domagają się statusu tzw. "narodu rdzennego" z wydzielaniem im na Krymie terytorium, coś w rodzaju rezerwatów w Ameryce Północnej. Krócej mówiąc, udowadniają, że kto walczy ten zyskuje. Cóż, powodzenia!

BORD

(Zdjęcie autora)

## Ogłoszenie

• Kute meble na zamówienie z kuźni młodych Polaków. Ozdoby kominków, świeczniki oraz inne piękne rzeczy potrzebne w szlachetnym domu.  
Tel. 488-18-58

КУПОН  
БЕСПЛАТНОГО  
ОБЪЯВЛЕНИЯ  
(не более 20 слов)

Язык объявления (подчеркнуть): польский, украинский, русский...

Приклейте купон на Ваше объявление и вышлите по адресу:

01054, Украина, Киев, а/я 2

Редакция газеты

"Dziennik Kijowski"

Sokolego oka  
w wyszukiwaniu  
atrakcyjnych ujęć  
dla obiektywu  
i dodatkich bodźców  
w życiu osobistym  
z okazji okrągłej daty  
50-lecia Urodzin

WŁADYSŁAWOWI  
NEHREBECKIEMU

życzą koleżanki i koledzy  
z "Dziennika  
Kijowskiego"





# Świętujemy razem



„Ojciec chrzestny”  
Koncertów Świąteczno-  
Noworocznych Konsul  
Generalny RP  
w Kijowie Krzysztof  
Świderek

III Edycja Koncertów Świąteczno-Noworocznych „Rodacy Rodakom” organizowana przez Konsulat Generalny RP w Kijowie w tym roku zaistniała pod patronatem parlamentarzystów Polski i Ukrainy.

W przededniu zbliżających się świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku Sala Koncertowa „Domu Ukraińskiego” przyjęła wykonawców i słuchaczy czarownego koncertu, złożonego z występów artystów naszych krajów.



Posel na Sejm, Wiceprzewodniczący Sejmowej Komisji Łączności z Polakami za Granicą Franciszek Jerzy Stefaniuk wręczył Sejmowe Medale Reymontowskie za promocję kultury polskiej na Ukrainie i wkład w rozwój dobrosąsiedzkich stosunków między Polską a Ukrainą deputowanemu Rady Najwyższej Ukrainy Pawłowi Żebrowskiemu. Drugi medal przyznano Mykole Żułyńskiemu, który, niestety, nie mógł przybyć na uroczystość



Gość honorowy Koncertu Ambasador RP na Ukrainie Marek Ziolkowski w ciepłych świątecznych pozdrowieniach nie zapomniał o najmłodszych, życząc im dużo śniegu i radości



Czysty sopran i osobisty wdzięk Agaty Marcewicz-Szymańskiej, solistki warszawskiego teatru „Roma” stał się prawdziwym klejnotem Koncertu



Chlebem i solą powitał wysokich gości i szanowną publiczność ukraiński zespół taneczny „Malwy” z Kijowa



„Niech ta gazeta dotrze do każdej rodziny, w której czytają po polsku i lubią język polski” – życzył redaktorowi naczelnemu naszego pisma Stanisławowi Pantelukowi Posel na Sejm RP, Prezes Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie” Tadeusz Samborski, wręczając mu z okazji X-lecia gazety Dyplom Uznania



Krzysztof Tulecki - solista grupy artystycznej „BENE” im. Jana Kiepury z Warszawy podbił serca słuchaczy włączając do swego bogatego repertuaru uwielbianą na Ukrainie piosenkę „Рідна мати моя”



Mieczysław Borkowski – podlaski „Janko Muzykant”, wirtuoz harmonijki ustnej, przyjechał na Ukrainę tuż po tournée ze Stanów Zjednoczonych

Po koncercie na oplatkowym przyjęciu w Ambasadzie RP zespół twórczy „Dziennika Kijowskiego” (który wspierał medialnie koncert) poprosił do wspólnego zdjęcia wytrwałego sponsora naszego pisma, Członka Sejmowej Komisji Spraw Zagranicznych - Tadeusza Samborskiego

Komentarz: Stanisław Panteluk  
Zdjęcia: Władysław Nehrebecki



Swoje zdolności organizacyjne, recytatorskie i wokalne, wyśmienity gust w doborze repertuaru i kreacji scenicznej, kolejny raz, wykazała Zasłużona dla Kultury Polskiej, Prezes KNKSP „Zgoda” – Wiktoria Radik





## Notatki po Kongresie

Ciąg dalszy ze str. 1

Gośćmi Kongresu byli: Ambasador RP na Ukrainie Marek Ziółkowski, konsulowie Krzysztof Świderek i Albin Szyszka, Kierownik Komitetu Rady Najwyższej Ukrainy ds. Praw Człowieka i Mniejszości Narodowych Hennadij Udowenko, przedstawiciel Komitetu ds. Migracji i Mniejszości Narodowych Ludmyła Donec', znany działacz ruchu żydowskiego na Ukrainie, wykonawczy prezydent Kongresu Wspólnot Narodowościowych Ukrainy Iosif Zisels. W swoich wystąpieniach ciepło przywitani delegatów Kongresu. A Hennadij Udowenko, były Ambasador Ukrainy w Polsce, podziękował Polskę w osobie Ambasadora Marka Ziółkowskiego za wsparcie Ukrainy na arenie międzynarodowej. Jako prezes partii Ruch Ludowy Ukrainy, teraz opozycyjnej wobec administracji Prezydenta Kuczmy, nie uniknął też retoryki opozycji. Reakcja sali na tę ostatnią była dość powściągliwa, jedna delegatka (zdaje się z Zaporozia) przerwała mu i zapytała jak jego Komitet ustunkowuje się wobec odszkodowań Polakom, ofiarom deportacji i represji w latach trzydziestych. Miała rację, sprawy ochrony prawnej dla aktywistów organizacji narodowościowej są bliższe niż rozgrywki polityczne.

## V Kongres ZPU

Wczesnym rankiem sale koncertową sanatorium "Berehinia" w rekreacyjnej strefie stolicy "Puszczy Wodicy", jak nigdy (o tej porze roku) zapełnili pełni emocji ludzie - delegaci V Kongresu Związku Polaków na Ukrainie.

Przed przystąpieniem do obrad obecnych przywitał Ambasador RP na Ukrainie Marek Ziółkowski. Pan Ambasador w swoim przemówieniu podkreślił m.in. duże osiągnięcia ZPU, szczególnie w dziedzinie rozwoju szkolnictwa polskiego na Ukrainie. Gratulował powstaniu tak wielu oddziałów ZPU. Dzięki temu - jego zdaniem - udaje się zrealizować dużo programów ZPU w terenie. Ambasador RP Marek Ziółkowski wyraził swoją chęć odwiedzenia jak największej liczby oddziałów ZPU i przeprosił za to, że brak czasu nie pozwala mu zapewne zawitać do wszystkich. Rozwijając temat zaznaczył, iż nie raz o tym, co dzieje się w różnych oddziałach ZPU dowiaduje się ze szpalt "Dziennika Kijowskiego".

Pan Ambasador zapowiedział, że władze polskie będą myśleć o zakupie domu dla siedziby ZPU. Ambasador Ziółkowski pozytywnie ocenił kontakty ZPU z Macierzą. Te kontakty są potrzebne i pożyteczne. "Macie spore doświadczenia i powinniście doradzać organizacjom w Polsce, w jaki sposób mogą Państwu pomagać". Na zakończenie swego przemówienia Ambasador RP Marek Ziółkowski życzył delegatom Kongresu owocnych obrad.

W swoim wystąpieniu Konsul Generalny RP w Kijowie Krzysztof Świderek powiedział: "Ogromnie się cieszę, że w Kijowskim Okręgu Konsularnym odbywa się V Kongres ZPU. Życzę pożytecznych obrad..."

Z referatem podsumowującym trzyletnią kadencję wystąpił Prezes ZPU Stanisław Kostecki, który m.in. przyznał, że są jeszcze pewne niedociągnięcia w pracy ZPU, które trzeba naprawiać.

## Co dalej?

Kwestie programowe, strategii i taktyki ruchu polskiego podczas Kongresu prawie nie zostały dotknięte. Z braku czasu. Choć warto było zastanowić się, co nas czeka, do czego zamierzamy, porozmawiać o obecności Polaków w życiu politycznym i gospodarczym Ukrainy.

Wracając do grona zaproszonych gości, nie rozumiem dlaczego zabrakło wśród nich naszych deputowanych do Rady Najwyższej Ukrainy, np. Pawła Żebrowskiego czy Stanisława Staszewskiego, nie mówiąc już o przedstawicielach FOPnU-?

Wybory Prezesa odbyły się głosowaniem jawnym, zgodnie z decyzją delegatów Kongresu. Przy czym na liście był tylko jeden kandydat - Stanisław Kostecki. Kilku alternatywnych kandydatów zaproponowano podczas wyborów Zarządu. Ale nie warto chyba oceniać to z pozycji demokracji formalnej. Po prostu delegowano tę rolę tym, kto gotów był podjąć się tej niełatwej, a często niewdzięcznej pracy społecznej.

Jesteśmy na takim, a nie na innym etapie. Już od dawna mówi się o tworzeniu tak zwanej autonomii narodowościowo-kulturalnej, czyli takiego samorządu, wyborów którego dokonują wszyscy



Wicedyrektor szkoły polskiej w Gródku Irena Pierszchajło

cy obywatele tej czy innej narodowości. Coś podobnego istnieje na Węgrzech, w Rosji, Estonii. O takiej autonomii wspomina ukraińska "Ustawa o mniejszościach narodowych". Tylko wtedy, kiedy to zostanie przyjęte legislacyjnie, można będzie chyba inaczej oceniać wszystkie procedury organizacyjne i wyborcze...

Tym razem tyle, a ponieważ temat Kongresu jak i naszego ruchu jest naprawdę niewyczerpany, toteż zapraszamy Czytelników do rozważań i dyskusji na ten temat. Piszcie do nas.

Borys DRAGIN  
(Zdjęcia autora)

## KOMUNIKATY

W wyniku głosowania jawnego przeważającą większością głosów na stanowisko Prezesa Związku Polaków Ukrainy na okres trzech lat ponownie został wybrany **Stanisław Kostecki**.

W wyniku głosowania imiennego 90 upoważnionych do głosu delegatów V Kongresu Związku Polaków na Ukrainie w skład Zarządu Głównego ZPU wybrało następujące osoby:

|                                                     |                                                        |
|-----------------------------------------------------|--------------------------------------------------------|
| Wiera Awksientiewa (Kijów)                          | Mikołaj Omelczak (Malin, obw. zaporoski)               |
| Jerzy Bagiński (Żytomierz)                          | Stanisław Panteluk (Kijów)                             |
| Wasył Bereza (Kaniów, obw. czerkaski)               | Roksolana Patricio (Dniepropietrowsk)                  |
| Feliksa Bielińska (Nieżyn)                          | Jerzy Pawluk (Zaporoże)                                |
| Marian Brzeziński (Kijów)                           | Wiktoria Radik (Kijów)                                 |
| Ewa Chołodkowa (Stachanów, obw. ługański)           | Tatiana Sołowiowa (Żmerynka)                           |
| Elwira Gilewicz (Żytomierz)                         | Antoni Stefanowicz (Kijów)                             |
| Gustaw Jabłoński (Obuchów, obw. kijowski)           | Anatol Świącicki (Kijów)                               |
| Katarzyna Jaworska (Pierwomajsk, obw. mikołajewski) | Łarysa Werminińska (Berdyczów, obw. żytomierski)       |
| Aniela Jurkowska (Kijów)                            | Tadeusz Załucki (Odesa)                                |
| Helena Chomenko (Biała Cerkiew)                     | Bolesław Dieszulski (Chersoń)                          |
| Irena Gilowa (Kijów)                                | Irena Pierszchajło (Gródek Podolski, obw. chmielnicki) |
| Stanisława Karwan (Chmielnicki)                     | Anatol Terlecki (Donieck)                              |
| Adolf Kondracki (Kijów)                             | Józefa Krawiec (Symferopol)                            |
| Bolesław Krasnopolski (Kijów)                       | Aleksander Polaczek (Kirowograd)                       |
| Ludmiła Lemieszko (Kijów)                           | Władysław Zwarycz (Kijów)                              |

• Na pierwszym posiedzeniu Zarząd Główny Związku Polaków na Ukrainie wyłonił ze swego składu Prezydium ZPU, do którego weszli:

|                                       |                       |
|---------------------------------------|-----------------------|
| Antoni Stefanowicz - I wiceprezes ZPU | Wiera Awksientiewa    |
| Anatol Terlecki - wiceprezes ZPU      | Elwira Gilewicz       |
| Tadeusz Załucki - wiceprezes ZPU      | Irena Gilowa          |
|                                       | Bolesław Krasnopolski |
|                                       | Ludmiła Lemieszko     |
|                                       | Stanisław Panteluk    |
|                                       | Roksolana Patricio    |

## Tym razem bez zaburzeń

Jednocześnie, zdaniem Prezesa, jest też dużo pozytywnych momentów, o których trzeba wspomnieć. To przede wszystkim otwarcie w 2002 roku Szkoły Polskiej w Gródku Podolskim. Zdążyło się nareszcie to - o czym Prezes Kostecki marzył przed laty. "To historyczne zjawisko" - powiedział Prezes Kostecki. "Dopóki każde polskie dziecko na Ukrainie nie będzie mieć możliwości uczyć w języku polskim - nie będę miał czystego sumienia..."

Trzeba więcej uwagi - kontynuował - poświęcać małym miasteczkom i wsiom, gdzie mieszkają Polacy, czekający na naszą pomoc. Oświata ma duże znaczenie w odrodzeniu polskości na Ukrainie. Są przykre przypadki, kiedy Polacy na Ukrainie nie mają jeszcze dostępu do nauki języka polskiego. Oddział ZPU w Aleksandrii obw. kirowogradzkiego już od lat czeka na nauczyciela języka polskiego - i nic..."

Zdaniem Prezesa Kosteckiego trzeba, żeby nadal młodzież pochodzenia polskiego miała możliwość studiów w Polsce. Żadne studia na Ukrainie nie mogą dorównać poziomowi nauczania w Polsce. Stanisław Kostecki podkreślił aktywność działania Stowarzyszenia Polskich Uczonych, osobiście prezesa Henryka Strońskiego. W różnych miastach Ukrainy przeprowadzono konferencje poświęcone wyświeśleniu roli Polaków w historii tych miast. To raz jeszcze dowodzi, że Polacy na tych terenach nigdy nie byli przybyszami, lecz mieszkali na Ukrainie od wieków. Stowarzyszenie przeprowadziło badania socjologiczne o stanie świadomości polskiej wśród Polaków na Ukrainie.

Prezes Kostecki żałował, że dotychczas nie podano jeszcze treściwej informacji na temat Ogólnoukraińskiego Spisu Ludności, przeprowadzonego w grudniu ubiegłego roku. Prezes Kostecki również pozytywnie ocenił działanie licznych stowarzyszeń branżowych. Słabo tylko - zdaniem pana Kosteckiego - działa Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej.



Referat sprawozdawczy wygłasza Prezes ZPU Stanisław Kostecki

Niedawno przy ZPU powstało Stowarzyszenie "Polska Macierz Szkolna", a także Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Polskich na Ukrainie. Prezes ZPU Kostecki podziękował wszystkim obecnym za współpracę w sprawie odrodzenia polskości na Ukrainie.

Następnie, w kolejnych wystąpieniach delegaci Kongresu oceniali działania Prezesa ZPU Stanisława Kosteckiego za trzy lata kadencji. Uznali je za dobre i zasługujące na akceptację. Obrady Kongresu prowadziła jedna z zasłużonych i najstarszych działaczek ZPU pani Wiera Awksientiewa. Wszystko się odbywało w bar-

dzo spokojnej atmosferze wzajemnej adoracji. Jedynie prezes oddziału ZPU w Odesie, ze swoim mu temperamentem, poruszył problem zwrotu polskiej własności i nieruchomości na Ukrainie i szczególnie w Odesie. W roku 1913 w tym mieście za pieniądze Polaków odeskich zbudowano Dom Polski. Niestety, w 1923 r. ówczesne władze bez żadnych podstaw prawnych odebrały ten Dom Polakom. Prezes Załucki powiedział, że są dokumenty udowadniające, że Dom ten jest własnością Polaków Odesy, ale władze ukraińskie są głuche na liczne apele ZPU o oddanie tego Domu prawowitym właścicielom. Tadeusz Załucki poruszył także temat presji inspekcji podatkowej, która często przeszkadza normalnemu działaniu Oddziału ZPU w Odesie.

Dyrektor Szkoły Polskiej w Gródku Podolskim Irena Pierszchajło w imieniu polskich dzieci i ich rodziców podziękowała prezesowi Kosteckiemu za to, że jeszcze 13 lat temu rozpo-

czął starania, aby taka szkoła powstała na Ukrainie. Dziś w Szkole Polskiej w Gródku uczy się 350 uczniów z rodzin polskich, nie tylko z miasta, ale i bliskich okolic. Szkoła ta powstała dzięki Rodakom w Kraju, którzy sfinansowali jej budowę. Nauka w szkole odbywa się w dwóch językach - polskim i ukraińskim. Taka dwujęzyczność nie przeszkadza, ale nawet pomaga dzieciom w ich rozwoju intelektualnym i kulturalnym. Stowarzyszenie "Wspólnota Polska" nadal pomaga w dobrym funkcjonowaniu Szkoły Polskiej w Gródku Podolskim. Biurokracja ukraińska periodycznie próbuje przeszkadzać w działaniu szkoły, ale na razie wykładowcy i rodzice dzieci polskich dają sobie z tym radę.

dział w działaniu szkoły, ale na razie wykładowcy i rodzice dzieci polskich dają sobie z tym radę.

Potem głos zabrał Przewodniczący Komisji Rady Najwyższej ds. Mniejszości Narodowych Hennadij Udowenko. Nie był politycznie poprawny, jak tego być może oczekiwano. Przepraszał, że trochę się spóźnił z poważnych przyczyn na Kongres. Pan Udowenko wprost mówił o problemach państwa ukraińskiego. Podkreślił, że Ukraina jest obecnie izolowana politycznie na arenie międzynarodowej. I są to - jego zdaniem - skutki systemu klanowo-oligarchicznego prezydenta Kuczmy. Natomiast głównym osiągnięciem Ukrainy - jak sądzi - jest to, że w kraju nie było konfliktów narodowościowych, choć Ukraina ma dość niebezpieczny etnicznie półwysep Krym i sąsiadujące z nią Prydnestrówie. Poruszając tematy ustawodawcze deputowany Udowenko podkreślił, że ukraińska ustawa o mniejszościach narodowych jest jedną z najlepszych w Europie, ale brak mechanizmów jej realizacji sprawia, że ustawa ta nie działa. To hańba - powiedział - że w stolicy Ukrainy - Kijowie nie ma Domu Mniejszości Narodowych. Takie centrum mogłoby sprzyjać funkcjonowaniu i konsolidacji mniejszości narodowych na Ukrainie. Wzrost nieruchomości zdaniem Hennadija Udowenki powinien być rozstrzygnięty na podstawie prawnej... Jeżeli chodzi o politykę, to notowanie Ukrainy w świecie są bardzo niskie. Nawet wizyta Jana Pawła II na Ukrainę nie mogła nic zmienić na Ukrainie na lepsze. Pan Udowenko podziękował Polsce i Ambasadorze RP na Ukrainie, że w tak trudnej sytuacji władze polskie nie zapominają o dobrych relacjach z Ukrainą. Apelowal do Polaków na Ukrainie, aby walczyli o swoje prawa.

Po przerwie Kongres przystąpił do wyboru nowych władz ZPU.

Eugeniusz TUZOW-LUBAŃSKI





# Miłość miłosierna

## Dobroczynność

radiu. Sekretarzem generalnym jest ksiądz Wiesław Stępień. Jak Caritas Ukraina współpracuje z Caritas Polska?

- Uważam, że współpracujemy bardzo skutecznie. Często Polska pomaga szukać pieniędzy pod konkretne ukraińskie projekty. Oprócz tego pomagamy Ukrainie doradczą. Właśnie dlatego jestem tu. Na początku grudnia na Ukrainie odbyła się akcja "Tydzień Miłosierdzia". W Polsce taka akcja trwa już od wielu lat, na Ukrainie odbywa się po raz drugi.

- Na czym polega ta akcja?  
- Akcja sprowadza się do tego, że w okresie adwentowym w kościołach rozpowszechnia-

ofiaruje ile chce i ile może zapłacić. Pieniądze uzyskane od sprzedaży wydają na pomoc biednym, chorym ukraińskim dzieciom. Na przykład w Berdyczowie te pieniądze oddano rodzicom na operację dziewczyny chorej na raka.

- Ile świec sprzedano?  
- Na Ukrainie jeszcze nie produkują tych świec. O ile wiem, w tym roku Polska podarowała Ukrainie 5000 świec. Oczywiście dla Ukrainy to mało. Już w pierwszą adwentową niedzielę rozpowszechniono wszystkie świece, nie pozostało żadnej.

- Z Caritasami jakich innych państw współpracuje Caritas Spes Ukraina?

- Z Francją, Niemcami. Caritas Polska jest jednym z najlepszych partnerów. Polska wspiera wiele ukraińskich projektów, pomaga w



Konsultant Zenon Sobowiec prowadzi trening dla współpracowników Caritas Spes Ukraina

ne są świece. W wigilijny wieczór każda katolicka rodzina zbiera się przy stole wigilijnym. Tradycyjnie zostawia jedno puste miejsce dla nieoczekiwanego gościa, zapala wigilijną świecę. Ta świeca jest symbolem Chrystusa, którego nazywamy światłem tego świata. Właśnie te wigilijne świece każdy człowiek może kupić w kościołach. Sprzedają te świece bez konkretnej ceny: kupujący

kształceniu współpracowników.

- Caritas pomaga wyłącznie katolikom?

- Caritas pomaga wszystkim: chrześcijanom, muzułmanom, ateistom. To taki czyn miłości do wszystkich ludzi.

Dzisiaj na Ukrainie działa 38 biur Caritas. W 2001 roku dzięki Caritasowi wypoczywało i leczyło się 2200 dzieci, a dziś pod jego egidą funkcjonują dwa domy starców i trzy sierocińce.

Eugeniusz KLIMAKIN



## Jubileusz Polaków Zaporozża

10-lecie

Zaporoskie Obwodowe Stowarzyszenie Kultury Polskiej im. Adama Mickiewicza 1 grudnia br. obchodziło Jubileusz – 10. rocznicę swej działalności. Uroczystości, które odbywały się w sali koncertowej L/D "Orbita" zaszczytli swoją obecnością: Konsul RP w Charkowie Lech Wdowski, przedstawiciel Administracji Obwodu i Miasta, prezesi i goście z innych Polskich Stowarzyszeń, w tym z Dniepropietrowska, Dnieprodzierżyńska i Charkowa.

Na Jubileusz przybyli również przedstawiciele szeregu innych stowarzyszeń narodowościowych, reprezentujących mniejszość grecką, bułgarską, niemiecką, tatarską i azejbardzańską.

Za ubiegłe 10 lat ekipa Stowarzyszenia na czele z doc. dr Zaporoskiej Akademii Inżynierskiej Jerzym Pawlukiem osiągnęła znaczne sukcesy.

Stale rozszerza swoją działalność zorganizowana w tym czasie niedzielna szkoła "Lech", kółko miłośników śpiewu "Kwiaty Polonijne", coraz większe uznanie zdobywa "Klub Seniorów". W

miarę możliwości Stowarzyszenie udziela pomocy charytatywnej najbardziej potrzebującym.

Staraniami Stowarzyszenia na Uniwersytecie Zaporoskim udało się zorganizować wykłady języka polskiego. Członkowie Stowarzyszenia w ciągu tych lat regularnie obchodzili pamiątkę daty, prowadzili wiele różnorodnych imprez.

I tym razem wielkie zainteresowanie wywołał uroczysty koncert, który składał się m.in. ze scenicznej kompozycji historycznej pt. "Konrad Wallenrod" w wykonaniu szkoły "Lech", kompozycji literackiej opartej na utworze A. Mickiewicza "Panicz i dziewczeczka". Brzmiały też ulubione polskie piosenki "Ułani, ulani" (duet - N. Krawcowa i W. Miszczenko), "Złota rybka" (O. Borysenko) oraz "Gdybym miał gitarę" (I. Tymoszkina).

A zatem z optymizmem wstąpiliśmy w następne dziesięciolecie i wierzymy, że przyniesie ono nam nowe sukcesy.

Olga PAWLUK

Wiceprezes ZOSKP

## Prezentacja

# Z historii Polaków Kijowszczyzny

Niedawno kijowskie Wydawnictwo "Juniwers" wydało pracę ukraińskiego działacza społecznego i politycznego, poety, publicysty i historyka Maksyma Sławińskiego pt. "Zachowam w sercu Ukrainę". Autor urodził się 24 sierpnia 1868 roku w miasteczku Stawiszcz na Kijowszczyźnie w zubożałej rodzinie szlacheckiej.

Ojciec – Anton był zdolnym sadownikiem i pracował w majątku hrabiny Branickiej. Hrabina Branicka była zamożną i wykształconą magnatką. Do dziś w Stawiszcz zachował się budynek dużego szpitala i piętrowej szkoły, które ona ufundowała. Jest rzeczą pewną, że na wszelkie sposoby wspierała ona dążenia swojego otoczenia do zdobycia wiedzy. Nie przez przypadek wszyscy synowie Sławińskich otrzymali oświatę.

Interesujące są znajdujące się w książce wspomnienia Maksyma Sławińskiego o latach jego nauki w Kijowie. Między innymi pisze on także i o Polakach, którzy tam żyli. W latach 1878 – 1886 Maksym uczył się w II Kijowskim

Gimnazjum. Sławiński opowiada, że przed polskim powstaniem 1863 roku w gimnazjum pracowało wielu nauczycieli Polaków, ale wszyscy znikli, bowiem w ten czy inny sposób byli powiązani z tym powstaniem.

Z zachwytem Maksym Sławiński wspomina Polaka Opackiego, który potem został profesorem Uniwersytetu Kazańskiego: "Był on na zastępstwie i wykładał u nas zaledwie przez dwa lata, jednak zostawił po sobie głęboki ślad i dobrą pamięć. Jego sytuacja na początku była bardzo ciężka, bowiem będąc wykładowcą łaciny miał prowadzić wykłady z tego języka po zniechęceniu poprzednika – takim sobie Antoniu... Jednak Opacki w krótkim czasie uporał się ze wszystkimi trudnościami. Był to doskonały znawca swojego przedmiotu, autor dobrego podręcznika i wielu innych prac naukowych, za co właśnie otrzymał katedrę uniwersytecką. Dla

Polaka w ówczesnej Rosji było to nie byle jakim sukcesem. Ale najważniejsze jest to, że był on świetnym pedagogiem, który potrafił jednocześnie przyzwyczaić do wykładanego przez siebie przedmiotu i polubić go zarówno przez uczniów klasy pierwszej, jak i uczniów klas starszych. Wykładał mi, kiedy uczyłem się w klasie szóstej i siódmej, i jeśli jeszcze do tej pory znam łacinę, to zawdzięczam to przede wszystkim temu krótkiemu okresowi. Czytaliśmy z nim Tytusa Liwiusza, i kiedy wyjaśniał nam przeczytany tekst, to przed naszymi oczami pojawiała się cała historia Rzymu i ówczesnych czasów. Kiedy zapoznawaliśmy się z twórczością Horacego, to dowiadaliśmy się także o Safo, o Hezjodzie i o wszystkich, na poezję których, aż do naszych czasów wciąż, miał wpływ Horacy. Jednocześnie należy powiedzieć, że on wcale nie niańczył się z nami; kiedy trzeba było stawiał także i złe oceny, popędzał nas, czasem nawet złościł się. Lecz mimo wszystko lubiliśmy go i lekcje prowadzone przez niego były dla nas

przyjemnością. Lubili go dzieci z klasy pierwszej i drugiej, w których także wykładał on łacinę. I kiedy przed wyjazdem do Kazania, co było niespodzianką dla uczniów, przyszedł się z nami pożegnać a następnie wyszedł z gimnazjum, to klasy pierwsza i druga porzuciły lekcje, pobiegły, by go odprowadzić i płakały; razem z nimi płakał także i on. Jaki był jego dalszy los – nie wiem, bo straciłem go z oczu".

Wspominając o składzie studentów Uniwersytetu Kijowskiego pod względem narodowości, Sławiński pisze: "Polaków było niewielu. Głównie dzieci polskich właścicieli ziemskich i posesorów z Ukrainy. Trzymali się oni swoich grup, nie kontaktując się z przedstawicielami innych narodowości i unikając szczególnie moskwiaków, ale niektórzy z nich, biedniejsi, często i chętnie przyłączali się do Ukraińców".

Wspomnienia M. Sławińskiego są cennym źródłem informacji na temat historii Kijowa w latach 70. – 80. XIX wieku.

Anatolij ZBOROWSKI

## Język polski

# Pożyteczna rozmowa

W dniu 5 grudnia 2002 roku w siedzibie Federacji Organizacji Polskich na Ukrainie "Dom Polski" w Kijowie odbyło się spotkanie z dr Piotrem Gancarkiem – dyrektorem Instytutu Języka Polskiego dla Cudzoziemców "Polonium", zorganizowane przez Natalię Bryżko-Zapor – Radcę Ambasady RP ds. Kultury i Nauki.

W spotkaniu uczestniczyło osiemnastu nauczycieli języka polskiego reprezentujących Kijów, Chmielnicki, Nowograd Wołyński, Emilczyn, Nieżyn oraz Winnicę.

Omawiano istotne problemy związane z pracą nauczycieli języka polskiego na Wschodzie, zaostrzeniem w podręczniki i środki dydaktyczne. Zaprezentowano nowości wydawnicze, które można będzie wykorzystać podczas zajęć. Nauczyciele podzielili się również swoimi spostrzeżeniami związanymi z pracą, którą często prowadzą w niezwykle trudnych warunkach.

DM





rys. Jurek Wasiukiewicz

## PRZYSŁOWIA NA GRUDZIEŃ

- Grudzień - Studzień.
- Jak się grudzień zaczyna taka ma być zima.
- Grudzień ziemię grudzi, a izdebki studzi.
- Pogoda grudniowa - wody połowa, lodu połowa.
- Grudzień ziemię grudzi dla zwierząt i ludzi.

## KALENDARIUM

16.12.1922 - Zabójstwo prezydenta Polski Gabriela Narutowicza przez nacjonalistę, malarza Eligiusza Niewiadomskiego.

18.12.1968 - W Krakowie zmarł Stanisław Pigoń (ur. 1886), profesor Uniwersytetu Wileńskiego i Jagiellońskiego, historyk literatury polskiej, edytor, znawca romantyzmu i "Młodej Polski", badacz kultury ludowej.

21.12.1878 - We Lwowie urodził się Jan Łukasiewicz (zm. 1956), filozof, logik, profesor Uniwersytetu we Lwowie, w Warszawie i Dublinie, członek Irlandzkiej Królewskiej Akademii Nauk, jeden z twórców lwowsko-warszawskiej szkoły logicznej.

24.12.1798 - W Zaosiu k. Nowogródka urodził się Adam Mickiewicz (zm. 1855), największy polski poeta, dramaturg, publicysta, tłumacz, wielki patriota, działacz polityczny.

27.12.1953 - W Zakopanem zmarł Julian Tuwim (ur. 1894), wybitny poeta współczesny, autor zbioru "Czyhanie na Boga", "Sokrates tańczący", "Treść gorejąca", a także poematu "Kwiaty polskie".

31.12.1877 - W Charkowie urodził się pisarz ukraiński Gnat Chotkiewicz (pseudonim Gnat Gałajda, zm. 1938) autor sztuk "Dowbusz", "Huculski rok" etc., założyciel teatru huculskiego.

**Skrzypią, skrzypią karuzele,**

**Mróz i Boże Narodzenie.**

**Tu zabawa! Tam wesele!**

**Skrzypią, skrzypią karuzele!**



Jurek

## Lekarstwo na miłość

Wzruszenia miłosne, stwierdza dr M.R. Liebowitz z Instytutu Psychiatrycznego stanu New York, powodują wydzielanie przez mózg substancji zwanej fenyletyloaminą. Gdy jednak przeżyjemy lek, zawód miłosny, poziom fenyletyloaminy gwałtownie spada - stąd stany depresyjne. Uratować nas przed tym może... tabliczka czekolady. Czekolada bowiem zawiera tę substancję.

A więc, gdy nam się zdarzy nieszczęśliwie zakochać, ratujmy się... czekoladą. Smaczne lekarstwo, a czy skuteczne, sami musicie się przekonać.



W Paryżu turysta amerykański ogląda obrazy młodego malarza, wystawiającego swe prace na ulicy.

- Ile pan żąda za ten obraz?
- Trzy tysiące franków.
- Mogę dać panu tysiąc.
- Musiałbym chyba umierać z głodu!
- Dobrze, zaczekam...

\*\*\*  
Nigdy nie miałem szczęścia do kobiet. Pierwsza wyrzuciła mnie za drzwi. Druga uciekła ze swoim fryzjerem. A trzecia ciągle jest jeszcze ze mną!

\*\*\*  
Przeglądając się dłuższy czas pewnemu panu siedzącemu w kawiarni, pani mówi do swego partnera:

- Ze wszystkich mężczyzn których nie znoszę i nie cierpię, ten jest najsympatyczniejszy.

## Z porad babuni

♦ Aby naleśniki smażyły się prędzej i nie było przy tym swądu, nie smarować masłem patelni, lecz masło do tego przeznaczone wlać do ciasta.

♦ Ryba gotowana nie zżółknie, gdy do smaku włoży się więcej pietruszki i cebuli, a mniej marchwi.

♦ Wanilia prędzej się utłucze, gdy dodać do niej kilka ziarenek ryżu.

## OKIENKO ASTROLOGICZNE

### BYK

(21 kwietnia - 21 maja)



### Związek Byka z Bykiem

Ten związek nie jest nadzwyczajnym. Dwoje ludzi urodzonych pod tym samym znakiem, o tej samej pasji i identycznym uporze nie może żyć spokojnie obok siebie. Oboje mają zawsze swoje zdanie, którego bronią z uporem i dysponują nieskończoną ilością argumentów w dyskusjach i sporach.

Jeżeli jednak mężczyzna spod znaku Byka potrafi nagiąć swoje usposobienie i odda panowanie w domu (wraz ze sprawami, które dotyczą kobiety) swej żonie, wtedy potrzeba w wielu dyskusjach odpadnie i mąż może być pewny, że jego partnerka da mu to wszystko, czego sam od życia wymaga, mianowicie: wierność, miłość, schludny dom i dobrą kuchnię. Stworzy w ten sposób w rodzinie dobrą atmosferę, nawet jeżeli, od czasu do czasu, będzie narzekał na jej upór. Powoli

wspólne poczucie piękna i pociąg do sztuki może dać piękne chwile i na tej platformie znajdą oni zawsze zrozumienie.

### Związek Byka z Bliźniętami

W związku tym musi, w jak najszerszym pojęciu, być przyjęta strategia wzajemnego ustępstwa. Doskonałe zalety charakteru Bliźniąt nie we wszystkim wywołują aprobatę u typów spod znaku Byka. Bliźnięta lubią wesołość, towarzystwo i stałe zainteresowanie ze strony otoczenia. Byk, natomiast, w stosunkach z otoczeniem jest bardziej praktyczny, nieraz pełny zazdrości, nie przywiązuje większej uwagi do spraw duchowych i zalet. I jest to rozbieżność podstawowa, która po wygaśnięciu pierwszego uczucia spowoduje tarcia i niezadowolenie, chyba, że obaj partnerzy są typami wysoce intelektualnie rozwiniętymi, świadomymi swoich wad i zalet.

Typ spod znaku Byka musi w danym związku wykazać dużo cierpliwości i dać partnerowi swobodę w jego towarzyskim upodobaniu. Typ Bliźniąt, odwrotnie - nie chce poświęcać swojego życia jedynie domowi. A zatem, jeszcze raz widzimy, że tylko wzajemne ustępstwa i chęć zrozumienia natury partnera może uczynić ten związek trwałym.

## TAJEMNICE IMION

**Brygida** - dobry znawca ludzkiej natury. Posiada krytyczny umysł. Szybka w decyzjach. Łatwo daje się wyprowadzić z równowagi, ale w chwilach zasadniczych opanowana, zrównoważona, bystra i stanowcza.

**Cecylia** - bardzo oddana rodzinie. Często poświęca dla niej swój spokój. Obrotna. Energiczna. Ma zdolności do twórczej pracy.

**Danuta** - dobry organizator. Odważna w wypowiedzaniu myśli, chociaż nie zawsze dobrze przemyślanych ocen postępowania innych ludzi. Towarzyska. Lubi wesoły i ruchliwy tryb życia, podróże i częste pochwały. W sądach o innych nie zawsze bierze pod uwagę przyczyny takiego, a nie innego postępowania. Sprawniejsza. Często chwiejna i uparta. Inteligentna.

### PIERWSZA POMOC

#### Zawał serca

Zawał serca jest skutkiem nagłego niedokrwienia mięśnia sercowego. Towarzyszy mu nagły i silny ból za mostkiem, który promieniuje do barków, gardła, żuchwy i pleców. Pojawiają się również zawroty głowy, osłabienie; chory najczęściej przyjmuje pozycję siedzącą lub leżącą.

Wargi chorego sinieją, twarz robi się szara i na czole pokazują się kropelki potu. Dochodzi do utraty przytomności, ustania pracy serca i oddychania.

Poszkodowanego należy położyć i w takiej pozycji transportować do szpitala.

### KOSMETYKA

#### Mleko

Zasłynęło jako środek upiększający cerę już w czasach królowej Kleopatry. Wszyscy chyba słyszeli o kąpielach egipskiej piękności w kozim mleku. Dzisiaj też możemy skorzystać z dobrodziejstw produktów mlecznych. Orzeźwiająca i odżywcza kąpiel możemy sobie przygotować z 1/2 l kefiru, 50 ml maślanki i 2 łyżeczek miodu na wannę wody. 15-minutowa kąpiel sprawi, że rozszerzone naczynia krwionośne zwężą się, a stany zapalne ulegną złagodzeniu.

**DZIENNIK  
KIJOWSKI**

„Газета Київська” - польскомовний додаток до газети В.Р. України „Голос України”.  
Numer przygotowano kolegium redakcyjne reprezentujące wszystkie organizacje polonijne Kijowa.

Redaktor Naczelny:  
Stanisław Panteluk

### WYDAWCY:

Redakcja „Dziennika Kijowskiego”,  
Redakcja „Holosu Ukrainy”,  
Związek Polaków na Ukrainie

Adres redakcji: UKRAINA  
01033, Kijów, ul. Saksaganського 40/85a  
tel./fax: (044) 246 61 39  
E-mail: pau@dk.com.ua

Адреса редакції: 01033,  
Київ, вул. Саксаганського, 40/85а  
Тел./факс: (044) 246-61-39  
E-mail: pau@dk.com.ua

р/р 26009301360317 в Задлян. від. ПІБ м.  
Києва. МФО 322153 код 21459978  
Pescmp.cvid. KB 818cid 11.07.1994 p.  
ИНДЕКС ПЕРЕДПЛАТИ 30678

Ціна договірна

Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności, nie zamawianych rękopisów nie zwraca i pozostawia za sobą prawo do skrótów. Materiały podpisane nie zawsze odpowiadają poglądom redakcji.

Газета надрукована у В.А.Т. „Київська правда”  
Зам. 4922

Тираж 3 500

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16